

Odbierzecie TVN licencje to wstrzymamy inwestycje

23 lipca 2021

Derek Chollet, przedstawiciel Departamentu Stanu ostrzegał w czwartek Warszawę, że USA nie będą tolerować ataków na „amerykańskie inwestycje” w Polsce. Urzędnik ubrał swoją opowieść w szaty troski o demokrację.

Chollet w wywiadzie dla TVN24 zagroził wstrzymaniem amerykańskich inwestycji w Polsce w razie przegłosowania nowelizacji ustawy o radiofonii i telewizji, na mocy której nie będą mogły nadawać nad Wisłą stacje, których właścicielami są podmioty spoza UE.

Urzędnik stwierdził, że stawką są demokratyczne wartości. „Kwestia wolności mediów jest w tym momencie ważnym tematem dla wielu amerykańskich urzędników. Los koncesji dla telewizji TVN24 to coś, do czego podchodzimy bardzo poważnie. Temat ten poruszyłem z moimi polskimi rozmówcami” – powiedział pytany o kwestię możliwego nieprzyznania koncesji TVN. Jego przekaz miał jednak przesłanie dyscyplinujące.

Przyznał, że jednym z powodów, dla których USA są zaniepokojone sprawą TVN są amerykańskie inwestycje. „To jest bardzo znacząca amerykańska inwestycja tutaj w Polsce. Ewentualne nieprzyznanie licencji będzie miało swoje skutki dla przyszłych amerykańskich inwestycji” – zaznaczył. „To kwestia kondycji naszych demokracji. Wolność mediów jest absolutnie kluczowa. Posiadanie wolnej prasy jest ważne dla wzmocnienia społeczeństwa. To bardzo ważne dla USA. Staramy się dać naszym przyjacielom w Polsce jak najlepsze rady” – dodał. „Robimy to pełni pokory, bo Stany Zjednoczone oczywiście też mają wiele wyzwań dotyczących społeczeństwa i demokracji, nad którymi pracujemy. Nasze rady nie są więc w żaden sposób strofowaniem. Jak partnerzy, którzy wyznają te

same wartości, chcemy po prostu jak najlepiej. I dlatego ta sprawa jest dla nas tak ważna” – podkreślił.

Na początku lipca posłowie PiS złożyli w Sejmie projekt nowelizacji ustawy o radiofonii i telewizji, w którym wskazano, że „koncesja na rozpowszechnianie programów radiowych i telewizyjnych może być udzielona osobie zagranicznej, której siedziba lub stałe miejsce zamieszkania znajduje się w państwie członkowskim Europejskiego Obszaru Gospodarczego, pod warunkiem, że taka osoba zagraniczna nie jest zależna od osoby zagranicznej, której siedziba lub stałe miejsce zamieszkania znajduje się w państwie niebędącym państwem członkowskim Europejskiego Obszaru Gospodarczego”.

Gdyby takie prawo zostało wprowadzone, z rynku zniknęłaby największa opozycyjna stacja telewizyjna – TVN, będąca własnością amerykańskiej spółki Discovery. Obecnie kanał ten jest zarządzany za pośrednictwem spółki Polish Television Holding BV, zarejestrowanej w Holandii, należącej do EOG.

Na jakiej podstawie PiS chciałby zatem zakazać działalności podmiotowi mającemu siedzibę w kraju UE? Otóż, warunkiem udzielenia koncesji będzie brak zależności „od osoby zagranicznej, której siedziba lub stałe miejsce zamieszkania znajduje się w państwie niebędącym państwem członkowskim Europejskiego Obszaru Gospodarczego”.

Autorstwo: Piotr Nowak

Źródło: Strajk.eu